

Sygnatura akt I C 1027/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 27-03-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Kwiatkowski

Protokolant: Katarzyna Mulak

po rozpoznaniu w dniu 20-03-2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki M. W. kwotę 8.210,00 zł (osiem tysięcy dwieście dziesięć złotych 0/100) z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 7.500,00 zł od dnia 25 maja 2013 r. do dnia zapłaty, od kwoty 650,00 zł od dnia 31 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, od kwoty 60,00 zł od dnia 13 września 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.527,52 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Kasa tut. Sądu) kwotę 277,93 zł tytułem brakujących kosztów sądowych;

IV. nakazuje powódce uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Kasa tut. Sądu) kwotę 67,72 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

I C 1027/13

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 31 lipca 2013 r. powódka M. W. domagała się od strony pozwanej (...) SA V. (...) zadośćuczynienia w kwocie 8000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 maja 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 710 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów leczenia.

W uzasadnieniu powyższego żądania wskazano iż powódka uległa w dniu 13 sierpnia 2012 r. wypadkowi komunikacyjnemu. Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. W wyniku wypadku powódka doznała skręcenia barku prawego i stłuczenia klatki piersiowej. Następnie podjęła leczenie specjalistyczne, a we wrześniu 2012 r. przeszła dodatkowo rehabilitację. Pomimo tego do chwili obecnej uskarża się na dolegliwości bólowe w stawie barkowym promieniujące do ramienia i przedramienia. Utrudnia to jej codzienne funkcjonowanie i aktywność fizyczną W związku z wypadkiem powódka poniosła także koszty leczenia w kwocie 710 zł.

Strona pozwana przyznała jej zadośćuczynienie w kwocie 1500 zł, które jest zdaniem powódki zbyt niskie w stosunku do doznanej krzywdy.

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 12 września 2013 r. strona pozwana (...) SA V. (...) zażądała oddalenia powództwa w całości. Nie kwestionując swej odpowiedzialności co do zasady, zarzuciła, że wypłacone

zadośćuczynienie w kwocie 1500 zł uwzględniało zakres i skutki doznanych urazów ciała, przebieg oraz czas trwania i złożoność przebiegu leczenia.

Pismem złożonym w dniu 23 stycznia 2014 r. powódka rozszerzyła żądanie zadośćuczynienia do kwoty 9500 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 sierpnia 2012 r. powódka M. W. uczestniczyła w wypadku spowodowanym przez kierowcę posiadającego ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej (...) SA V. (...)

(bezsporne)

W wyniku wypadku powódka doznała urazu prawego barku i klatki piersiowej, przy czym rozmiar długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowany urazem barku wyniósł 5 %, przez kolejne trzy tygodnie nosiła rękę w chuście, przez ok. 1 miesiąca przebywała na zwolnieniu lekarskim. W początkowym okresie czasu dolegliwości bólowe były znaczne, następnie stopniowo zaczęły ustępować. Powódka nie może jednak dźwigać większych ciężarów, utrudnione jest także utrzymywanie reki w jednej pozycji przez dłuższy czas, co powoduje utrudnienia w takich czynnościach jak mycie okien, czy wieszanie firanek. Prognoza, co do utrzymywania się dolegliwości w przyszłości, jest natomiast utrudniona.

Powódka po wypadku korzystała z odpłatnej służby zdrowia, albowiem zależało jej na szybkiej pomocy specjalisty. Wydała z tego tytułu kwotę 710 zł. Przeszła także we wrześniu 2012 r. jednorazową serię zabiegów rehabilitacyjnych, których nie kontynuowała z uwagi na zmniejszenie się dolegliwości bólowych. Obecnie pracuje jak ekspedientka w sklepie tekstylnym

(dowód: dokumentacja lekarska z leczenia powódki – k. 14-24, zwolnienie lekarskie – k. 25-26, rachunki za badanie lekarskie, usługi diagnostyczne i rehabilitacyjne – k. 27-32, zeznania E. W. – rozprawa w dniu 24 października 2014 r., opinia biegłych Z. B. i A. D. – k. 98-102)

Powódka zgłosiła szkodę w dniu 15 lutego 2013 r., a wydatki w kwocie 650 zł udokumentowała w piśmie z 4 kwietnia 2013 r.

(dowód: pismo z 15.02.2013 r. – k. 33, pismo z 4.04.2013 r. – k. 62-63)

Strona pozwana wypłaciła powódce zadośćuczynienie w kwocie 1500 zł w dniu 24 maja 2013 r.

(bezsporne – por. k. 35)

Mając powyższe na uwadze, Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje częściowo na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., jeśli zawarto umowę odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się wypłacić określone w umowie odszkodowanie za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. Zgodnie z art. 445 § 1 kc, w zw. z art. 444 § 1 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W rozpoznawanej sprawie nie ulegało wątpliwości, że strona pozwana odpowiada za szkodę wyrządzoną powódce przez osobę ubezpieczoną u pozwanej od odpowiedzialności cywilnej, w tym w szczególności za krzywdę związaną z uszkodzeniem kręgosłupa szyjnego powoda. Sporny pomiędzy stronami pozostawał natomiast rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki, a w szczególności, czy uszczerbek związany z wypadkiem obejmował także uszkodzenie kolana powódki wymagające następnie interwencji chirurgicznej.

Zdaniem Sądu charakter obrażeń i rozmiar powstałego u powódki uszczerbku na zdrowiu uzasadniają przyznanie jej zadośćuczynienia w wysokości 7500 zł, przy uwzględnieniu, że kwotę 1500 zł otrzymała już w postępowaniu likwidacyjnym.

Sąd, ustalając charakter uszczerbku na zdrowiu powódki, uznał za wiarygodną, dokładnie umotywowaną opinię biegłych A. D. i Z. B.. W szczególności biegli wskazali, że w pierwszym okresie po wypadku dolegliwości bólowe były u powódki znaczne, a następnie dolegliwości te utrzymują się przy niektórych czynnościach życia codziennego. Wypada podkreślenia, że dolegliwości te dotyczą ręki, a więc części ciała używanej w większości czynności życia codziennego. Konieczne było również uwzględnienie, że powódka do września 2012 r. odczuwała znaczne dolegliwości bólowe, które ustąpiły dopiero dzięki rehabilitacji w we wrześniu 2012 r. Zadośćuczynienie powinno uwzględniać także taki uszczerbek na zdrowiu, który ostatecznie nie utrwalił się.

Dla wysokości zadośćuczynienia decydujące znaczenie miał przy tym nie tyle wyrażony liczbowo zakres uszczerbku na zdrowiu (co ma oczywiście znaczenie pomocnicze), co ustalony na podstawie dokumentacji lekarskiej i opinii biegłego charakter tego uszczerbku.

Z drugiej strony zadośćuczynienie w kwocie żądanej przez powódkę byłoby zawyżone, skoro mąż powódki E. W. przyznał, że powódka nie odczuwa bólu stale, a jedynie przy niektórych czynnościach. Także powódka przyznała, że po rehabilitacji dolegliwość bólowa się zmniejszyła

Mając na uwadze, że powódka otrzymała już tytułem zadośćuczynienia przed procesem kwotę 1500 zł, zasądono na jego rzecz dalszą kwotę 75000 zł, jak w pkt I wyroku, oddalając dalej idące powództwo o zadośćuczynienie, jak w pkt II wyroku.

Ponadto na rzecz powódki zasądono także zwrot kosztów leczenia, diagnostyki i rehabilitacji w kwocie 710 zł. Były to bowiem koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 kc, za które strona pozwana odpowiada na podstawie art. 822 kc. Powódka udokumentowała w całości wskazane koszty fakturami i rachunkami, przekonująco wyjaśniła także, dlaczego zdecydowała się na szybsze leczenie i rehabilitację odpłatnie. Wypada zauważyć, że dzięki temu, już po ok. 6 tygodniach od wypadku proces rehabilitacji w zasadzie się zakończył. Powódka zmniejszyła dzięki temu rozmiar szkody. Należy także podkreślić, że strona pozwana nie odniosła w się żaden sposób do żądania odszkodowawczego, nie kwestionując w szczególności ani wysokości wydatków, ani ich związku z leczeniem i rehabilitacją powódki.

O odsetkach od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 kc w zw. z art. 817 § 1 kc. Powódka zgłosiła szkodę w dniu 15 lutego 2013 r. Nie było żadnych przeszkód, żeby prawidłowo ocenić rozmiar doznanej przez niego krzywdy i wypłacić zadośćuczynienie w ustawowym terminie trzydziestu dni, jak to określa art. 817 kc. Wobec tego uwzględniono żądanie zapłaty odsetek od zadośćuczynienia od 25 maja 2013 r. Strona pozwana miała niezbędne dane, aby wypłacić odpowiednie zadośćuczynienie wcześniej, skoro bezsporną część zadośćuczynienia wypłaciła już 24 maja 2013 r. Odnośnie odsetek od odszkodowania, Sąd stwierdził, że jedynie kwota 650 zł została udokumentowana i zgłoszona w postępowaniu likwidacyjnym. Uzasadniało to obliczenie odsetek od dnia wytoczenia powództwa. W odniesieniu do dalszej kwoty 60 zł zasadne było obliczenie odsetek od 15 dnia po doręczeniu pozwanemu pozwu ze wskazanym żądaniem

O kosztach procesu na podstawie art. 100 kpc. Powódka poniosła koszty opłaty sądowej od pozwu w wysokości 436 zł + 75 zł, koszty opinii biegłych w wysokości 800 zł, koszty zastępstwa prawnego w wysokości 2400 zł oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Wygrała proces w 80,41 %, zatem należy jej się od strony pozwanej zwrot 80,41 % w/w kosztów. Strona pozwana wygrała proces w 19,59 %, zatem należy jej się od powódki 19,59 % poniesionych kosztów zastępstwa prawnego w wysokości 2400 zł. Ostatecznie zatem na rzecz powódki zasądono kwotę 2527,52 zł.

O kosztach opinii biegłych nie pokrytych z zaliczki powoda orzeczono na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążając nimi strony proporcjonalnie do wyniku procesu.